

## **DZIEDZICTWO KULTUROWE A ADAPTACJA STARYCH I NOWYCH EMIGRANTÓW Z POLSKI W SPOŁECZEŃSTWIE NIEMIECKIM**

Edward NYCZ

Uniwersytet Opolski, Instytut Nauk Pedagogicznych; edward.nycz@uni.opole.pl

**Streszczenie:** Artykuł omawia sytuację starych i nowych emigrantów z Polski w Düsseldorfie. W badaniach wzięło udział 150 osób. Emigracja polska jest wskaźnikowo demograficznie zróżnicowana i w różnym stopniu integruje się ze społeczeństwem niemieckim. Cechy najbardziej ją różnicujące to czas wyjazdu (i miejsce) z kraju pochodzenia. Migrantów przedakcesyjnych cechuje lepsza adaptacja w struktury nowego społeczeństwa niż poakcesyjnych (2004 r.). Migrantów cechuje słabe uczestnictwo w lokalnych strukturach społecznych i kulturze kraju docelowej emigracji.

**Słowa kluczowe:** emigracja, emigranci z Polski, adaptacja, kultura, społeczeństwo niemieckie.

## **CULTURAL HERITAGE AND ADAPTATION OF OLD AND NEW POLISH EMIGRANTS TO GERMAN SOCIETY**

**Abstract:** The article relates to the situation of old and new Polish emigrants in Düsseldorf. The sample consisted of 150 individuals. Polish emigrants are demographically diversified and variously integrated with German society. The time of emigrants' departure and their country of origin are the characteristics that mostly diversify them. Pre-accession migrants are better adapted to the structures of a new society than post-accession immigrants (2004). The disadvantage of the Polish immigrants is their too weak participation in the local structures and culture of destination country.

**Keywords:** emigration, emigrants from Poland, adaptation, culture, German society.

## 1. Migracje a współczesne zmiany społeczno-kulturowe

Przełom wieku XX i XXI w historii Europy stanowi czas przepływu ludzi, rzeczy i idei w zakresie zdecydowanie większym niż miało to miejsce w przeszłości. Wiek XX i XXI to czas migracji – a współczesne ruchy migracyjne stały się jednym z ważniejszych czynników przemian społecznych i kulturowych w świecie (Budakowska, 2005, p. 49). W społeczeństwach zachodzą fundamentalne zmiany. Procesy modernizacji przyczyniły się do odchodzenia od Bergerowskiego świata „losu” do świata „wyboru” (Berger i Luckmann, 1995), od „przymusu” do „zmiennych możliwości”. W warunkach postępujących społecznie i kulturowo zjawisk dyferencjacji społecznej, deinstytucjonalizacji, pluralizmu społeczno-kulturowego i strukturalnego indywidualizmu – odchodzi świat społeczeństwa tradycyjnego, przekształcając się w rzeczywistość nowoczesnego społeczeństwa.

Trwanie jednostki w społeczeństwach tradycyjnych przebiegało w zachowującym ciągłość cyklu pokoleń i było wpisane w czasokres przedstawień i przekształceń zbiorowości. W wieku XX w wielu społeczeństwach zarysowały się w strukturze społecznej – dotychczas marginalne – znacznie większe różnice etniczne lub wieloetniczne. Czasy obecne tworzą mechanizmy (globalizacyjne) wykorzenienia terytorialnego. Również życie jednostki staje się „samodzielnym odcinkiem” oderwanym od cyklu pokoleń. Jednostki podatne są na zerwanie ciągłości pokoleniowej, co może powodować poczucie wykorzenienia etnicznego i/lub społecznej alienacji (Marody, 2015). Przenoszenie się ludności z jednego regionu do innego z zamiarem osiedlenia (migracja), prowadzi do przemieszania etnicznego, religijnego i kulturowego, stanowiąc podstawę społeczeństwa wielokulturowego, multi-kulturowego czy kosmopolitycznego. Jak wskazuje Giddens, w takich społeczeństwach mogą występować trzy modele integracji etnicznej, tj. asymilacyjny, tzw. tygiel połączonych grup etnicznych i pluralizm grup jako równoprawnych uczestników życia społecznego (Giddens, 2004, pp. 279-280). Choć integracja może być stanem pożądanym społecznie to jednak zderzenie się etniczności może powodować konflikt społeczny lub (definiowane religijnie, prawnie, obyczajowo) zamknięcie na *Innych*. W tych przypadkach kluczowymi pojęciami są konstrukty obywatelskości oraz – różnie definiowanej – tożsamości jednostki lub grupy (Sobecki, 2009, pp. 27-44).

Przywołany koncept strukturalnego indywidualizmu jest „uprawomocniony” przez uwolnienie się jednostki od więzi rodzinnych i pochodzenia, procesami weberowskiego „odczarowania” konwencjonalnych wyjaśnień i interpretacji świata i ludzkiego życia, kształtowaniem się nowych zależności jednostek od instytucji oraz procesami subiektywizacji biografii życia. Wpasował się on również w postmodernistyczny kult „bycia sobą” i jest wzmacniany przez medialny przekaz, promujący konsumpcyjny sposób bycia – a jednocześnie stanowi podstawę strukturalnego zróżnicowania społeczeństwa niemieckiego,

składającego się m.in. z autochtonów, przesiedleńców czy (w zależności od przedrostka) i/e/re/migrantów.

Cechą charakterystyczną postnowoczesnego świata społecznego jest próba refleksyjnego uporządkowania i utkanego z abstrakcyjnych systemów – „konkretnego” własnego *Ja*. Tożsamość, w tym nowym kontekście, to „codziennie” dokonywany wybór (Giddens, 2001). Europejskie, zsekularyzowane społeczeństwa, w coraz bardziej ograniczonym zakresie podpowiadają – „jakim [ktoś] powinienem być?”, „ku czemu dążyć?” – a raczej wskazują (nie wartościując) różnorodne drogi rozwoju osobowości, kształtowania tożsamości (Bokszański, 2007) – często wzmagając niepokoje egzystencjalne człowieka. Deficyt poczucia zakorzenienia, brak właściwego punktu odniesienia dla rozbudzonego subiektywizmu, brak klucza do interpretacji zagmatwanej rzeczywistości – to słowa opisujące wnikliwiej sytuację współczesnego człowieka.

Opis tożsamości społeczno-kulturowej bez uświadomienia sobie charakteru różnych zależności i związków z przestrzenią społeczną i kulturową byłby wyizolowany z kontekstu i abstrakcyjny. Rozliczne okoliczności zewnętrzne oddziałujące na jednostkę warunkowane są przez wpływ środowiska rodzinnego, relacje w pokoleniowej grupie rówieśniczej, system szkolny, instytucje religijne i kulturalno-oświatowe. Owo „lokowanie *siebie* w świecie” pozwala na interpretowanie mechanizmów funkcjonujących jako wyobrażenia potoczne w świadomości ludzi, u których samowiedza jest podstawą poczucia tożsamości. Józef Kozielecki (1981, p. 312) pisze, że tożsamość to świadomość własnej ciągłości, stałości i spójności – przekonanie o pozostaniu tym samym w stale zmieniającym się świecie.

Człowiek żyjący w warunkach pluralizmu i indywidualizmu jest „przymuszony” do ciągłego dokonywania wyborów i podejmowania decyzji. Ludzie przechodzący od świata ojczyzn lokalnych do zglobalizowanego świata mogą mieć trudności z samookreśleniem, eksponując „tożsamość przezroczystą” – przyjmującą wszystko, co jest im (medialnie) proponowane. Pomimo dominującej cywilizacji tymczasowości – tożsamość jest osadzona na pokoleniowym kodzie znaczeń i kultury (A. de Tocqueville określał ten stan „nawykami serca”, a E. Hall „ukrytym wymiarem kultury”). Tożsamość wywodząca się z dziedzictwa kulturowego była dawniej stabilnym układem odniesień, autorytetów i wzorców do naśladowania przez ludzi. Obecnie tożsamość uchwytna empirycznie wydaje się „płynna” i „zmienna/zamienna” (Nycz, 2010, pp. 55-70); niczym mityczny Proteusz można nakładać maski i być każdym, wielokrotnym, ... ale i nijakim, bo co chwila odmiennym.

Problemem – nie tylko europejskim – stają się osoby przybywające z państw o odmiennej kulturze do krajów o odrębnej kulturze (i poziomie cywilizacyjnym). Samuel P. Huntington (1997) zauważył już ćwierć wieku temu, że to kultura i tożsamość kulturowa – będąca *sensu largo* tożsamością cywilizacji – kształtują nowe wzorce spójności, dezintegracji czy konfliktu we współczesnym świecie. Przywołany autor wskazuje na zderzenie odległych kultur (cywilizacji), których ludzie nie znają, nie rozumieją i często inaczej interpretują, mając jedynie medialne obrazy rzeczywistości, której nie doświadczyli jednostkowo

i zakosztowali historycznie. Adaptacja jest łatwiejsza dla migrantów z tego samego kręgu cywilizacyjnego, choć jak pisał R. Schickele (pisarz z pogranicza francusko-niemieckiego) „moje serce jest zbyt duże dla jednej ojczyzny i zbyt małe dla dwóch”. Czy współcześni mieszkańcy Europy, szczególnie ci migrujący, mogą mieć podobne odczucia? Kontrowersje identyfikacyjne mogą rodzić się na styku każdej regionalno-etnicznej zbiorowości, w tym wypadku polskiej i niemieckiej (ze śląską w tle) – szczególnie w subiektywnej konfrontacji jednostki z nową kulturą i społeczeństwem. Warto wskazać na konstrukty wypracowane w socjologii niemieckiej, a opisującej obecne zmiany w społeczeństwie (nie tylko) niemieckim, np.: U. Beck – *Risikogesellschaft*; G. Schulze – *Erlebnisgesellschaft*; H. Klages – *Wertewandelsgesellschaft*. Znajomość dorobku kultury pochodzenia umacnia przekonania jednostkowe – a brak znajomości generuje niestałość jej kapitału tożsamościowego. Kultura wyniesiona z kraju dzieciństwa, wpływa na jakość życia migrantów, lokujących się w nowym siedlisku życia.

## 2. Polacy w Düsseldorfie

Wysoka liczebność polskich emigrantów mieszkających obecnie Düsseldorfie uwarunkowana była zarówno historycznie, gospodarczo, jak i politycznie. Düsseldorf to miasto przynależące do okręgu przemysłowego Nadrenii Północnej-Westfalii, które w początkowym okresie przemysłowego rozkwitu zagłębia Ruhry nie odgrywało tak znaczącej roli jak obecnie (Stefanski, 1984, pp. 30-72). Powstanie II Rzeszy Niemieckiej w 1871 roku zbiegło się z dynamicznym rozwojem gospodarczym Nadrenii Północnej-Westfalii. Przemysł potrzebował robotników, wśród których byli migranci z ziem polskich, szukający zatrudnienia w przemysłowym centrum Niemiec i tu się osiedlający – stanowiąc często dominującą siłę roboczą, mieszkającą w osadach przykopalnianych. W 1894 r. w Bochum powołany został do życia pierwszy Związek Polaków w Niemczech, którego działalność objęła zagłębie Ruhry. Związek ten przyczynił się do powstania innych narodowych organizacji i stowarzyszeń, takich jak: Polskie Związki Zawodowe, Polskie Misje Katolickie, szkół, klubów społecznych, bibliotek, gazet, sklepów, Banku Robotników Polskich oraz Polskiej Partii Socjalistycznej zaboru pruskiego (Peters-Schildgen, 2007, pp. 16-17). Działalności Związku Polaków w Niemczech niechętnie przyglądały się szczególnie władze hitlerowskie (Klimaszewski 2000, pp. 14-21). Niemiecki wojenny przemysł chemiczny w okresie II wojny światowej potrzebował taniej siły roboczej, dlatego trafili tu do pracy przymusowej – zarówno jeńcy wojenni, jak i ściągnięci robotnicy z okupowanej Polski (Stefanski, 2000, pp. 14–21). Represyjnie obchodzono się z wszystkimi polskimi robotnikami, sprzeciwiających się naciskom germanizacyjnym oraz dyskryminacyjnej polityce przemocy, której doświadczali do 1945 r. Sytuacja w Niemczech

powojennych była społecznie i politycznie skomplikowana. Na tym terenie znaleźli się ludzie nie koniecznie przybyli z własnej woli, a Polska znalazła się w sowieckiej strefie wpływów. „Dipisi” (*displaced persons, DPs* – angielskie określenie osób przemieszczonych, stosowane po zakończeniu II wojny światowej), którym z różnych przyczyn po zakończonej II wojnie światowej nie udało się wrócić do Polski, osiedliły się w okolicznych miejscowościach, stanowiąc polską emigrację wczesnopo wojenną.

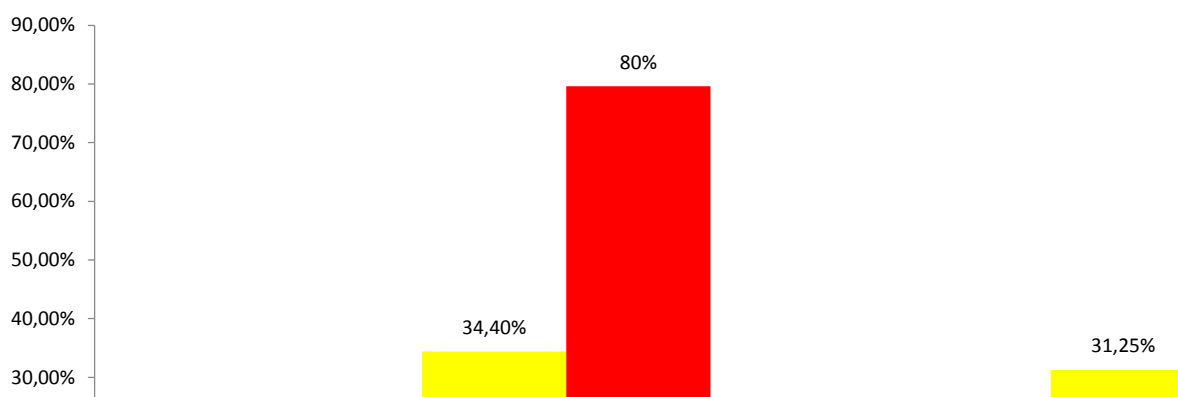
Okres przełomu lat 70./80. XX w. dla zagłębia Ruhry stał się czasem postindustrialnym, a Tofflerowska „trzecia fala” przyczyniła się do wzrostu zapotrzebowania na branżę usługową, która bardzo pręźnie rozwinęła się w Düsseldorfie, przyczyniając się ponownie do jego *prosperity*. Wzrosło także zapotrzebowanie na wykwalifikowaną siłę roboczą, co spowodowało znaczny napływ migrantów zarobkowych. Spis statystyczny z 2011 r. w Nadrenii Północnej-Westfalii wykazał obecność 24,5% imigrantów (destatis.de, 20.09.2017). W ostatnim czasie można dostrzec współzależność pomiędzy wzrastającym napływem emigrantów a lokalnym rozwojem gospodarczym. Wzrastające liczebnie polskie uchodźctwo doprowadziło do powołania do życia w 1993 r. Instytutu Polskiego (Fortuna, Jarzombek, 2013). Wychodząc naprzeciw potrzebie krzewienia polskości, jak i integracji kulturowej oraz chcąc wzbudzić zainteresowanie społeczności niemieckiej, Instytut Polski od wielu lat organizuje projekty szkolne i edukacyjne, wystawy, spektakle teatralne, koncerty, spotkania dyskusyjne, dni literackie, festiwale filmowe. Zabiegi te mają się przyczyniać do tworzenia pozytywnych więzi pomiędzy Niemcami i Polakami, pomimo istnienia odmienności etniczno-kulturowych w imię zasady „jedność w różnorodności”.

### 3. Badania emigrantów polskich

Omawiane badania zostały wykonane w Düsseldorfie, gdzie mieszka ponad 600 tys. osób, w tym oficjalnie zameldowanych 43 tys. Polaków, co stanowi 7% jego mieszkańców (de.statista, 10.09.2017). W rzeczywistości polskich emigrantów jest prawdopodobnie o wiele więcej, gdyż statystyki Urzędu Miasta nie wliczają tych obywateli, którzy ze względu na swe pochodzenie z obecnych terenów zachodniej Polski, uznawani są za *Spätaussiedler* (tzn. późnych repatriantów). Ponadto w rejestrach nie ujmuje się osób z podwójnym obywatelstwem. Kryteriami analizy materiału badawczego w poniższym tekście jest przede wszystkim czas emigracji: emigracja starsza (przełom lat 80./90. XX w., aż do roku 2003, czyli przed wstąpieniem Polski do UE) oraz emigracja najnowsza (od 2004 roku po wstąpieniu Polski do UE). Pośrednio także miejsce pochodzenia migrantów, tj. Śląsk lub inna część Polski. Profil demograficzny badanej grupy emigrantów, stanowi ważny element wyjaśniający zależności, zachodzące w przebiegu procesu asymilacyjnego w nowym

społeczeństwie. Próba liczyła 150 osób. Badania terenowe przeprowadziła jesienią 2015 roku w Düsseldorfie H. Kowalska-Baron<sup>1</sup>, która wskazuje, że od przełomu lat 80./90. XX w. emigranci nie tworzą już typowo polskich ulic i dzielnic, tak jak to czyniły najstarsze powojenne generacje przesiedleńców. Nowa emigracja polska, choć rozproszona jest w całym mieście, z licznymi skupiskami w takich dzielnicach jak Hellerhof, Garath, Rath, Eller, Flingern i Derendorf. Tzw. stara emigracja liczyła łącznie 96 osób, z czego 63 wywodziło się ze Śląska (badani mówiący gwara śląską), a 33 z pozostałych terenów Polski. Natomiast przedstawiciele najnowszej emigracji, zwanej „drapiezną” (Łukasiewicz, 2008, pp. 302-314) to 54 osoby, w tym 23 emigrantów z korzeniami śląskimi (dominuje gwara śląska), a 31 z innych województw. W sumie 86 respondentów urodziło się lub pochodzi ze Śląska, a 64 z pozostałych terenów Polski. W przebadanej próbie 110 osób zalicza się do pierwszego pokolenia emigrantów, zaś 40 osób stanowią respondenci z drugiego pokolenia. Kobiety stanowią 48,0%, a mężczyźni 52,0% badanych; ponad połowa badanych (55,3%) deklaruje związek małżeński, co dziesiąta osoba (10,7%) przebywanie w związku partnerskim; prawie co piąta osoba (18,7%) jest panną lub kawalerem; rozwiedzeni (8,0%) i wdowcy (6,0%) stanowią resztę badanych.

Interesująco przedstawia się kwestia identyfikacji etnicznej badanych. Ogólnie auto-deklarację polską wskazuje połowa respondentów, co piąta osoba – niemiecko-polską, co dziesiąta osoba europejską, a co jedenasty badany wskazuje na niemiecką i śląską.



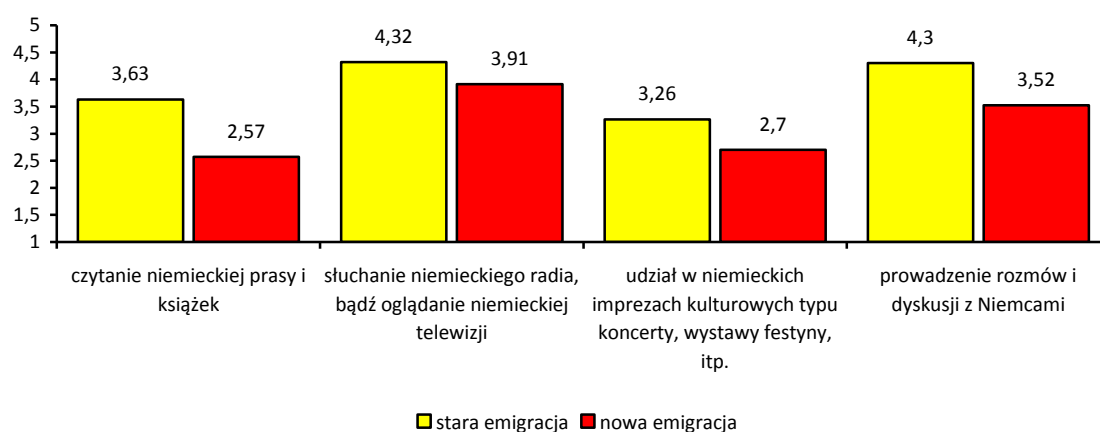
**Rysunek 1.** Stara i nowa emigracja a autoidentyfikacja etniczna badanych (N: 150; %).

Osoby, które powoływały się na swą polską tożsamość narodową, w większości pochodzą spoza Śląska. Tylko niespełna jedna czwarta Ślązaków utożsamia się z narodowością polską. Natomiast osoby z pozostałych obszarów w zdecydowanej większości (70,3%) utożsamiały się ze swymi polskimi korzeniami. Analogicznie przedstawia się sytuacja u osób deklarujących tożsamość niemiecką, gdzie prawie wszyscy badani wykazują się śląskim pochodzeniem. Dodatkowo 11,8% spośród wszystkich badanych Ślązaków zadeklarowało swoją przynależność – do nieuznawanej prawnie w Polsce – narodowości śląskiej (Popieliński, 2013, p. 129). Widoczny jest podział identyfikacyjny wśród starej i młodej

<sup>1</sup> Badania przeprowadzone w ramach seminarium licencjackiego.

emigracji. Po 2004 r. dominującą grupą są Polacy, którzy uprzednio nie mieli możliwości wyjechać do Niemiec ze względów paszportowych.

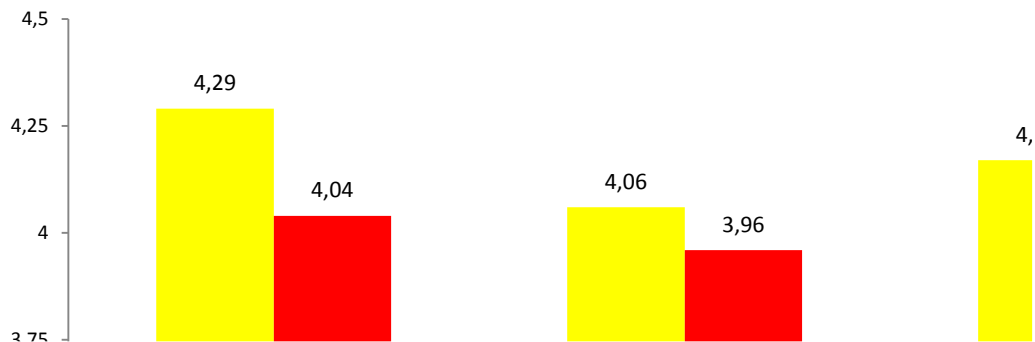
Ważnym aspektem procesu asymilacji jest znajomość języka. W deklaracjach uwidacznia się różnica pomiędzy badanymi starej i młodej migracji w kontekście używania języka niemieckiego w komunikacji codziennej na korzyść tej pierwszej (w dużej mierze są to dawni mieszkańcy Śląska). Podobnie występuje różnica pomiędzy dobrą umiejętnością posługiwania się językiem niemieckim z okresu sprzed przyjazdu do Niemiec między starą migracją a młodą. Kontakt z językiem i kulturą niemiecką powoduje możliwość zmian świadomościowych w dotychczasowym oglądzie rzeczywistości i przyjęcie nowej/innej perspektywy jej oceny; obejmuje to również perspektywę historyczną. Występują różnice pomiędzy badanymi, gdy uwzględnimy miejsce pochodzenia ( $r = -0,393$ ) i pokoleniowość ( $r = 0,218$ ). Czas migracji wykazuje na zależność umiarkowaną ( $r = 0,658$ ) pomiędzy wariantami zmiennej [stara/nowa]. Badani ze Śląska deklarowali większą podatność na zmiany wynikające z życia w nowych warunkach niż reszta badanych z innych terenów Polski.



**Rysunek 2.** Stara i nowa emigracja a kontakt z językiem niemieckim badanych (N: 150; średnia arytm. skali 1 bardzo rzadko – 5 bardzo często).

O adaptacji migranta do struktury życia w Niemczech w dużej mierze decyduje wskazane rozumienie języka niemieckiego i komunikatywność wpływająca na jakość oraz intensywność relacji sąsiedzkich, zawodowych i towarzyskich z autochtonami. Dane z rysunku 2 wskazują, że czytelnictwo i uczestnictwo w kulturze jest wyższe u starszego pokolenia, co wynika z lepszej znajomości języka i łatwiejszego na starcie wejścia w środowisko niemieckie u starszych migrantów. Pewność językowa wpływa na szybsze i „głębsze” związki sąsiedzkie i zawodowe. W badaniach starano się aspekt ten poddać analizie ilościowej. Prawie połowa badanych utrzymuje równomierne kontakty zarówno z Niemcami, jak i rodakami. Ponad co czwarta badana osoba (28,0%) deklaruje, że kontakty z autochtonami ograniczają się jedynie do tych w miejscu pracy. Tylko co dziesiąta osoba wskazuje na nieliczne kontakty towarzyskie z Niemcami. W omawianym przypadku miejsce wyjazdu badanych odgrywa ważną rolę w kształtowaniu „nowego” życia w Niemczech. Dawni mieszkańcy Śląska twierdzili, że większość ich znajomych, z którymi utrzymują

relacje towarzyskie, stanowią właśnie Niemcy. Na uwagę zasługuje fakt, że Ślązacy zaliczani do grona najnowszej emigracji, nie wykazują się tak silnymi dążeniami, zmierzającymi do pełnej asymilacji i odcinania się od swych korzeni, jak czynili to ich poprzednicy (Dyczewski, 1993, p. 211). Dane wskazują, że tylko 8,6% osób tzw. nowej emigracji wywodzącej się z obszaru Śląska, deklaruje utrzymywanie relacji towarzyskich głównie z Niemcami. Starsza emigracja z tego regionu swoje polskie pochodzenie postrzega jako powód do wstydu, czując się przez to zakompleksiona, a w celu niwelowania stanu wewnętrznego dysonansu jaki przeżywa, świadomie poddaje się pełnej asymilacji i integracji środowiskowej. Wszystkie te zabiegi służą pozyskaniu w stosunku do tuziemców – wizerunku akceptacji wobec deklarowanego przez nich niemieckiego poczucia tożsamości. Nowa emigracja, niezależnie od swego pochodzenia z Polski, cechuje się większym poczuciem własnej wartości, dostrzega w sobie potencjał, wobec czego nie odczuwa potrzeby wypierania własnych korzeni, nie rezygnuje z kontaktów ze swymi rodakami na rzecz pozyskania większej przychylności ze strony rodowitych Niemców.



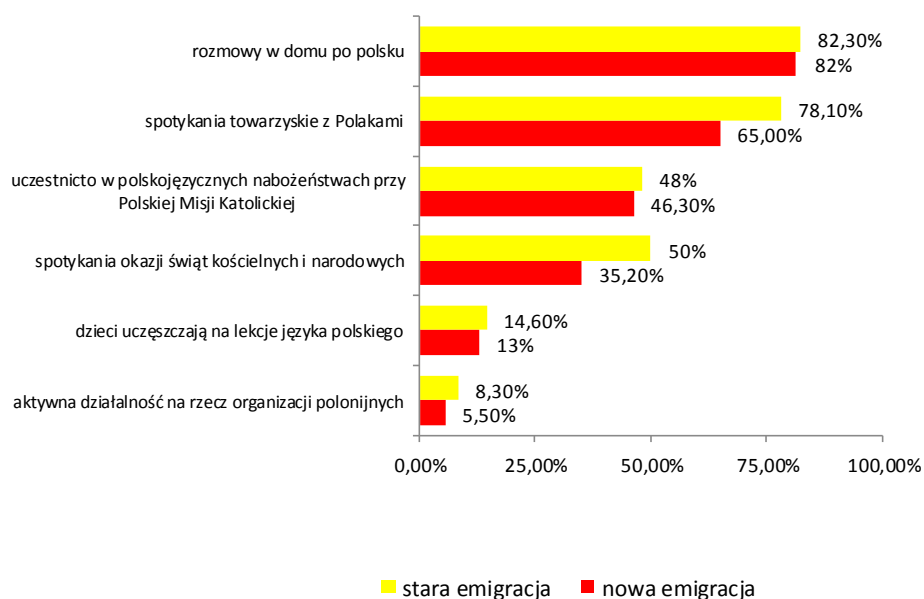
**Rysunek 3.** Ocena stosunku Niemców wobec badanych emigrantów, przy uwzględnieniu ich czasu migracji (średnia arytm. skali: 1 dyskryminujący – 5 bardzo dobry).

Porównując badaną grupę polskich emigrantów z przedstawicielami innych nacji (np. z krajów afrykańsko-arabskich), zamieszkałych w Niemczech, można stwierdzić, że badani emigranci lepiej niż inni adaptują się do nowych realiów społecznych. O ile teren wyjazdu badanych nie wpływa na omawiane oceny, o tyle czynnikiem różnicującym jest czas wyjazdu (Łukasiewicz, 2013, pp. 270-283). Tak zwana stara migracja deklaruje wyższe wskazania akceptacji przez Niemców niż przedstawiciele najnowszej emigracji, którzy deklarują odczuwalną antypatię miejscowych. Sytuacja społeczno-gospodarcza w Niemczech sprzyja rozwojowi antagonizmu wobec napływających w ostatnich latach polskich emigrantów (są często postrzegani jako „dumpingowcy” cen usług i tańsza siła robocza).

Nie wszystkim emigrantom łatwo przychodzi odnalezienie się w nowej rzeczywistości. Realia trudów życia codziennego i poczucie wyobcowania sprawiają, że mogą czuć się niezadowoleni z decyzji o wyemigrowaniu, co z kolei wpływa na ich brak poczucia sensu życia. Zaobserwowano jednak, że im większe zadowolenie z decyzji o wyjeździe z Polski wśród respondentów, tym łatwiej im odnaleźć poczucie sensu życia na obczyźnie. Współczynnik korelacji zadowolenia wyjazdu i deklarowanego sensu życia dla zmiennej



stara/nowa emigracja wynosi 0,956 (istotne z  $p < 0,05$ ). Duża część badanych jest więc zadowolona z pobytu w Niemczech. Jak więc wygląda podtrzymywanie tożsamości etnicznej przez badanych w nowym środowisku?

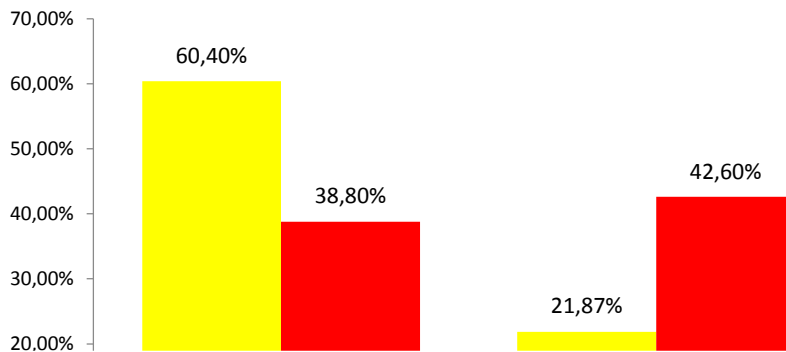


**Rysunek 4.** Sposoby podtrzymywania języka i tradycji polskich u badanych ze starej i nowej migracji (N:150; %).

Niezależnie od pochodzenia regionalnego, przynależności do starej czy nowej grupy emigracyjnej lub grupy pokoleniowej – najczęściej deklarowanym sposobem utrzymywania kontaktu z językiem polskim okazała się forma ustnych konwersacji, prowadzona w środowisku badanych (82,0%). Nowe mass media sprawiły, że deklarowane jest słuchanie polskiego radia lub (szczególnie) telewizji, a dopiero w dalszej kolejności czytanie prasy i książek w języku ojczystym. Badani okazali się być najmniej zainteresowani czynnym, wspólnym braniem udziału w polskojęzycznych imprezach okolicznościowych. Niepokoić może fakt, że tylko 7,3% badanych chce działać na rzecz organizacji polonijnych.

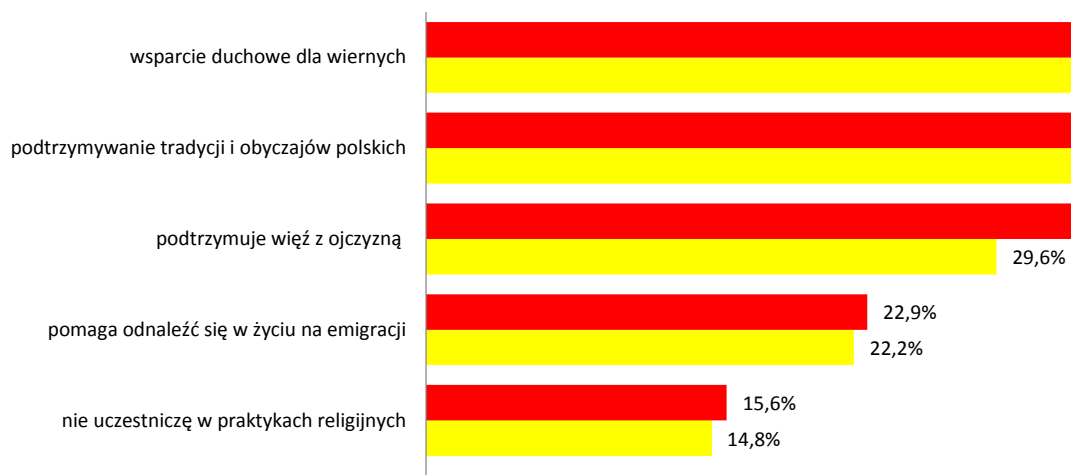
Niemcy są krajem, w którym 58,0% autochtonów określa się jako chrześcijanie (23,94 mln ludzi przynależy do kościoła rzymsko-katolickiego a 23,04 mln do kościoła ewangelickiego). Ponadto w Niemczech żyje 4,25 mln osób wyznania muzułmańskiego oraz ponad 100 tyś. wyznania mojżeszowego). Wśród katolików tylko 2,6 mln (10,9%) określa się jako wierzący i praktykujący). W społeczeństwie niemieckim tylko w 2015 r. wystąpiło z Kościoła 391 925 wierzących (w tym 181 925 katolików i 210 000 ewangelików), a w 2014 r. – było to 487 719 osób (de.statista, 10.09.2017). Sprawa wiary i praktyk przedstawia się w badanej grupie następująco. Ponad połowa respondentów deklaruje się jako osoby wierzące i praktykujące (52,7%), wierzących i nieregularnie praktykujących jest 28,7%, obojętnych na sprawy religijne 8,0%, wierzących i niepraktykujących 6,0%, a niewierzących i niepraktykujących (3,3%). Różnicującym autodeklaracje wiary i religijności

jest u badanych czas migracji. Młode pokolenie wskazuje na osobistą wiarę, ale udział w praktykach religijnych jest niejednorodny.



**Rysunek 5.** Autodeklaracja wiary i religijności pośród badanych starej i nowej emigracji (N: 150; %).

Polscy emigranci uczestnicząc w praktykach religijnych kultywują wspólne dla kręgu europejskiego chrześcijańskiego korzenie kultury – w kontrze do odrzucających sferę *sacrum* na rzecz praktycznej wolności konsumpcji i indywidualizmu krajowców (Mariański, 2006). Zdecydowanie największe znaczenie dla połowy badanych ma działalność duszpasterska i kulturalno-narodowa Polskiej Misji Katolickiej. Jej symbolika powiązania jest z doświadczeniami wyniesionymi z przywoływanego lirycznie przez T. Różewicza („Oblicza Ojczyzny”) „kraju dzieciństwa”. Widoczna jest w jej działalności również funkcja poza-religijna, wspomagająca społeczne funkcjonowanie niektórych badanych w nowej sytuacji życiowej. Respondenci ze Śląska częściej deklarują udział w obrzędach religijnych i wiążą działalność Misji z propagowaniem dziedzictwa narodowego (regionalnego) niż osoby spoza tego regionu, a starsza migracja wykazuje większe ogólnie zaangażowanie w sprawę Misji Katolickiej (choć i częściej uczestniczy w praktykach niemieckojęzycznych) niż badani z młodszej migracji ( $r = 0,944$ , istotne z  $p < 0,05$ ).



**Rysunek 6.** Polska Misja Katolicka w świadomości badanych migrantów (N: 150; %).

Wiara jest wartością duchową wyniesioną najczęściej z domu rodzinnego i środowiska lokalnego. Wpływa na poczucie ludzkiej wartości, sensu życia oraz sposób postrzegania siebie i otaczającego świata. Dane z badań wskazują, że wiara pomaga badanym niwelować

poczucie wyobcowania podczas życia na obczyźnie. Poczucie przynależności do wspólnoty ludzi wierzących umożliwia odnajdywanie wspólnych więzi i wartości z autochtonami. Umiejąc dostrzegać walory, które „nas z nimi łączą”, łatwiej przychodzi pokonywanie różnic, które dzielą. Zjawisku alienacji towarzyszy uczucie niemożności odnajdywania się w nowej rzeczywistości. W rozumieniu socjologicznym alienacja oznacza często samotność i/lub bezradność człowieka w otaczającym go świecie m.in. bezsilność, bezsens, anomie, izolację i wyobcowanie (Seeman, 1975, pp. 91-123). Jednak osoby wierzące deklarowały, iż syndrom ten ustąpił szybciej (w starej emigracji 52,0%, wobec 49,0% u osób niewierzących). Tylko 15,1% wierzących respondentów (starsza emigracja) wskazuje nadal na poczucie alienacji w stosunku do 22,2% u badanych niewierzących. Wśród młodej migracji u 17,1% wierzących badanych deklaruje jej trwanie w stosunku do 25,0% niewierzących migrantów.

Zebrane dane ukazały pewną zależność pomiędzy deklarowaną wiarą i praktykami religijnymi respondentów a alienacją (jak i poczuciem sensu życia).

## **Wnioski badawcze**

Zebrany materiał empiryczny (ukazany tu wrywkowo) wskazuje, że to kim i jakim jest obecnie badany emigrant zależy od czasu oraz regionu jego przybycia. Proces asymilacyjny dla badanych wywodzących się ze Śląska był mniej dolegliwy aniżeli dla przedstawicieli pochodzących spoza, gdyż: ich rozproszone poczucie tożsamości ułatwiało im poprawne zaaklimatyzowanie się w nowym środowisku (Kijonka, 2013, pp. 29-47). Badani ze śląskimi korzeniami kulturowymi, którzy przybyli do Niemiec w okresie swej młodości (najczęściej stara migracja) rzadziej borykali się z problemem alienacji aniżeli młodzi emigranci wywodzący się z pozostałych regionów Polski. Ślązacy intensywniej angażowali się w życie społeczne, budując dobre relacje z niemieckimi sąsiadami, przez co pozytywniej oceniają postawy Niemców wobec nich jako emigrantów (często pomagało tu dziedzictwo śląskiego pogranicza i możliwość powoływania się na podwójne obywatelstwo polskie i niemieckie). Badani ze starej emigracji – w szczególności Górnoszlązacy – korzystali z lepszych warunków pomocy socjalnej i oświatowej aniżeli badani poakcesyjni, którzy nie mogli powoływać się na niemieckie pochodzenie swych przodków. Dawna migracja wskazywała na atrakcyjniejsze możliwości podjęcia pracy zawodowej (instytucje państwowe, duże przedsiębiorstwa) niż w przypadku młodszych migrantów często zmuszonych do prowadzenia własnej, ryzykownej działalności gospodarczej lub podejmowania pracy na „czarno”. Stabilność zatrudnienia u starszych emigrantów budowała wyższy poziom życia materialnego, co rodziło zadowolenie z podjętej decyzji o wyjeździe z ojczyzny i z czasem słabszą tęsknotę za krajem pochodzenia (Jończy, Rokita-Poskart, 2016, pp. 50-53).

Badani ze starej emigracji deklarowali czynny udział w życiu kulturowym środowiska. Reprezentanci nowej emigracji zdają się bardziej eksponować atrybuty polskości, takie jak: używany język polski oraz praktykowane tradycje i wartości narodowe. Rodzice w tej grupie starają się o kultywowanie znajomości języka polskiego swojego potomstwa. Żyjąc na obczyźnie reprezentanci młodej migracji deklarują mniejszą podatność na zmiany światopoglądu, pomimo rysujących się problemów z definiowaniem poczucia sensu życia na obczyźnie.

Przedstawiciele starej emigracji bardziej eksponują rolę Polskiej Misji Katolickiej w ewangelizacyjnej, duchowej i patriotycznej działalności na rzecz uchodźstwa polskiego niż młodsze pokolenie migrantów. Z kolei młoda emigracja utrzymuje bliskie relacje z rodziną i przyjaciółmi w kraju, starając się ich częściej odwiedzać, choć przedstawiciele starej emigracji, wykazywali silniejsze zainteresowanie sprawami dotyczącymi Polski aniżeli osoby z grona młodszej grupy migrantów, którzy koncentrowali się na sprawach koleżeńsko-pokoleniowych. Można zauważyć, że starsze pokolenie – biograficznie uwikłane w „wielką Historię” nadal interesuje się sprawami publicznymi i politycznymi a młodsza część badanych bardziej doznaniem jednostkowymi i pokoleniowymi z kręgu globalnej popkultury.

Zaprezentowany materiał empiryczny ukazuje sytuacje, w których znaleźli się emigranci w poszukiwaniu lepszego życia w perspektywie ewoluującej tożsamości oraz w zderzeniu kultur narodowych. Doświadczenie nowego środowiska przy jednoczesnej konieczności podjęcia ryzyka utraty rodzimych lub zyskania innych/nowych wartości, zarysowuje dynamikę postaw badanych, z których wyłania się namiętnie poszukiwany przez niektórych wskaźnik „szczęścia emigracyjnego brutto”. Owe szczęście poszukiwane przez emigrantów nie tylko z Polski znajduje się najprawdopodobniej pomiędzy cycerońską frazą: *ubi bene, ibi patria*, a myślą Ludwika Hirszfelda: „W ojczyźnie ma się przeszłość i przyszłość. W obczyźnie tylko teraźniejszość”.

## Bibliografia

1. Berger, P.L., Luckmann, T. (1995). *Modernität, Pluralismus und Sinnkrise. Die Orientierung des modernen Menschen*. Gütersloh: Verlag Bertelsmann Stiftung.
2. Bokszański, Z. (2007). *Tożsamości zbiorowe*. Warszawa: PWN.
3. Budakowska, E. (2005). Współczesne migracje a nowe wyzwania wobec identyfikacji narodowo-kulturowej. W E. Budakowska (red.), *Tożsamość bez granic. Współczesne wyzwania*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
4. Dyczewski, L. (1993). *Polacy w Bawarii. Tożsamość etniczno-kulturowa wchodzenie w społeczeństwo niemieckie*. Lublin: TN KUL.

5. Fortuna, K., Jarzombek, K. (2013). *20 Jahre Polnisches Institut Düsseldorf*. Düsseldorf: [b.d.w.].
6. Giddens, A. (2001). *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Warszawa: PWN.
7. Giddens, A. (2004). *Socjologia*, Warszawa: PWN.
8. Huntington, S.P. (1997). *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*. Warszawa: Spectrum.
9. Jończy, R., Rokita-Poskart, D. (2016). „Aussiedlerzy” z Górnego Śląska o emigracji. *Spojrzenie po latach na decyzje o wyjeździe*. W R. Jończy (red.), *Migracje w doświadczeniach śląskich, polsko-niemieckich i europejskich*. Gliwice-Opole: Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej.
10. Kijonka, J. (2013). Migracje z Górnego Śląska do Republiki Federalnej Niemiec w latach 1970-1989, czyli między ojczyzną prywatną a ideologiczną. *Górnośląskie Studia Socjologiczne. Seria Nowa, 4*.
11. Klimaszewski, Z.T. (2002). *Związek Polaków w Niemczech – od rozkwitu do upadku*. W Z.T. Klimaszewski (red.), *Polacy w Niemczech: przeszłość, terażniejszość, przyszłość*. Białystok: Agencja Wydawnicza Ekopress.
12. Kozielecki, J. (1981). *Psychologiczna teoria samowiedzy*. Warszawa: PWN.
13. Łukasiewicz, R. (2008). *Współczesna emigracja polska. Profil i wprowadzenie do problematyki asymilacji*. W D. Lalak (red.), *Dom i Ojczyzna. Dylematy wielokulturowości*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
14. Łukasiewicz, R. (2013). Relacje intergrupowe „starej” i najnowszej emigracji polskiej w Niemczech. Komunikat z badań. W Z.T. Klimaszewski (red.). *Polacy w Niemczech: przeszłość, terażniejszość, przyszłość*. Białystok: Agencja Wydawnicza Ekopress.
15. Mariański, J. (2006). *Sekularyzacja i desekularyzacja w nowoczesnym świecie*. Lublin: TN KUL.
16. Marody, M. (2015). *Jednostka po nowoczesności. Perspektywa socjologiczna*. Warszawa: Scholar.
17. Michalczyk, A. (2012). Społeczeństwo niemieckie wobec Polski i Polaków w ostatnich 20 latach. W M. Choroś, M. Eiden, B. Linek B., M. Lis (red.), *Colloquium Opole 2011. Od wojny o granice do dobrego sąsiedztwa*. Opole: Wydawnictwo Instytut Śląski.
18. Nowosielski, M. (2012). Polacy w Niemczech. Stan i perspektywy badań. *Przegląd Zachodni, 3*.
19. Nycz, E. (2010). Polak – Ślązak – Niemiec. Identyfikacje mieszkańców Śląska Opolskiego na początku XXI wieku. W R. Szwed, L. Dyczewski, V. Szulich-Kałuża (red.), *Odmiany tożsamości*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
20. Peters-Schildgen, S. (2007). Von Ost nach West: Migration ins Ruhrgebiet. Geschichte und Fohrschungslage. In D. Kift, D. Osses (Eds.), *Polen-Ruhr. Zuwanderung zwischen 1871 und heute*. Essen: [b.d.w.].

21. Popieliński, P. (2013). Problematyka narodowościowa w spisach powszechnych ludności z 2002 i 2012 roku w kontekście mniejszości niemieckiej w Polsce. *Rocznik Polsko-Niemiecki*, 21.
22. Seeman, M. (1975). Alienation studies. *Annual Review of Sociology*, 23.
23. Sobecki, M. (2009). Profile identyfikacyjne w analizie tożsamości kulturowej. W L. Dyczewski, D. Wadowski (red.), *Tożsamość polska w odmiennych kontekstach – tożsamość osób, zbiorowości, instytucji*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
24. Stefanski, V.M. (1984). *Zum Prozess der Emanzipation und Integration von Außenseitern: Polnische Arbeitsemigranten in Ruhrgebiet* (Schriften des Deutsch-polnischen Länderkreises der Rheinisch-Westfälischen Auslandsgesellschaft, Nr. 6, Dissertation Ruhr-Universität Bochum 1984), Dortmund.
25. Stefanski, V.M. (2000). *Zwangsarbeit in Leverkusen. Polnische Jugendliche im I.G. Farbenwerk*. Osnabrück: fibre.
26. [www.de.statista.com/statistik/daten/studie/4052/umfrage/kirchenaustritte-in-deutschland-nach-konfessionen/](http://www.de.statista.com/statistik/daten/studie/4052/umfrage/kirchenaustritte-in-deutschland-nach-konfessionen/), 10.09.2017.
27. [www.de.statista.com/themen/125/religion/](http://www.de.statista.com/themen/125/religion/), 10.09.2017.
28. [www.destatis.de/DE/Methoden/Zensus\\_/Tabellen/MHG\\_1\\_LaenderGemeinden.html](http://www.destatis.de/DE/Methoden/Zensus_/Tabellen/MHG_1_LaenderGemeinden.html), 20.09.2017.